

# CONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Z okazji rocznicy

### Powstania Listopadowego.

W dniu 29 listopada cała Polska obchodzić będzie uroczystą rocznicę powstania listopadowego, kiedy to garstka bohaterskiej młodzieży ze szkoły podchorążych zaprzętała czynnie przeciw tyranii najeźdźcy, wyrzucając z Belwederu wielkiego księcia Konstantego. Zapal patriotyczny Szkoły podchorążych udzielił się wojsku i społeczeństwu, które stanęło do krwawych zapasów z przemocą, dokumentując tym czynem nasze nieprzedawnione prawa do niepodległego bytu.

Obecnie, gdy już po raz ósmy obchodzimy w wolnej Polsce rocznicę 29 go listopada, należałoby się nad tem zastanowić, jakie ciężary i obowiązki spoczywają na barkach wolnych obywateli Rzeczypospolitej.

Odzyskawszy wolność i niepodległość polityczną, wyobraziliśmy sobie, że już tem samem razem z nią otwarli się przed narodem naszym okres najzłotniejszej szczęśliwości i dobrobytu. W tem radosnem złudzeniu minęło kilka pierwszych lat, gdy upojeni szalem wolności zabraliśmy się z wielkim rozmachem do tworzenia najidealniejszego ustroju państwowego.

Pragnęliśmy odrazu uszczęśliwić kraj nasz wszystkimi zdobyciami wolnościowymi i społecznymi, jakie w długoletnim rozwoju zdobyły bardziej zaśluzone i kulturalne kraje zachodnie.

Zdawało nam się, że wraz z wolnością i swobodą spłyną też na nas odrazu z nieba wszelkie dobrodziejstwa i pomyślność bez granic. Zdawało nam się, że z upadkiem zaborców i odejściem wrogich armii skończą się już na zawsze cierpienia i wysiłki, że od tej pory nie potrzebujemy już tak usilnie pracować, gdyż mamy własny ojczyzny rząd, który się nami opiekować będzie i w każdej chwili udzieli nam pomocy. Wytworzyliśmy sobie poglądy, że wolność ojczyzny oznacza dla nas wolność od wszelkich ciężarów i obowiązków względem niej, a nawet odwrotnie, stwarza dla nas przywilej korzystania z jej ogólnych zasobów, bez obowiązku z naszej strony uczestniczenia w pracy nad ich powiększeniem.

Państwo Polskie winno dać swym obywatelom najwyższą sumę szczęśliwości — oto hasło, które postawiliśmy sobie na pierwszym miejscu po uzyskaniu wolności politycznej. Hasło bardzo piękne w założeniu, ale jakże szkodliwe w swych skutkach przy powierzonym jego ujmowaniu i jednostronnem tylko rozumieniu przez ogół.

„Nic dla państwa — wszystko dla siebie!” — oto sposób pojmowania tego hasła i uproszczony schemat myślenia szerokich rzesz przeciętnych obywateli.

Najbardziej demokratyczny nasz ustrój polityczny zdał władzę i kierownictwo krajem w ręce szerokich mas i to niestety mas, które nieprzygotowane były do korzystania z tych swobód i wolności. Dzięki temu nasz młody parlamentaryzm ugrzązł w bagnie rozbięcia partyjnego i zupełnej niemocy sterowania życiem państwem.

Pod wpływem demagogii, żerującej na niewyrobieniu politycznym i pierwotnych instynktach tłumy, podważone zostały w prawodawstwie naszym zasady nienaruszalności własności prywatnej, zagwarantowane Konstytucją. Zamiast obowiązku wyteżonej pracy każdego obywatela dla odbudowania zniszczonego i strata powojennych — stworzyliśmy ustawy i zasady ograniczające pracę i karzące za jej wykonywanie ponad normę ustaloną przez prawo. Chcielibyśmy tym sposobem uszczęśliwić masy robotnicze, a zamiast tego stworzylibyśmy dla nich nędzę, bezrobocie i ko-

nieczność tułaczki na obczyźnie w poszukiwaniu chleba i zarobku, którego zubożony kraj zapewnić im nie mógł. Na skarb państwa zwalono niepomierne ciężary ubezpieczenia społecznych i utrzymania olbrzymiego aparatu administracyjnego, odmawiając mu jednocześnie dochodów w formie podatków, spra-



Ułani polscy z 1831 roku.

wiedliwie obciążających — wszystkie klasy społeczeństwa.

Stan taki oczywiście musiał spowodować gospodarowanie przy pomocy druku pieniędzy, co doprowadziło do zupełnego zniszczenia wszelkich oszczędności i ruchomych kapitałów społeczeństwa. Jednakże inflacja papierowa, wprowadzając w grę ciągłą zmienną wartość pieniądza, galwanizowała całe życie gospodarcze, tworząc pozorny ruch i rozwój i nie pozwalając narazie na zorientowanie się w olbrzymich szkodach, jakie wyrządzała społeczeństwu.

Dopiero po przejściu tego okresu i ustaleniu pieniądza wyszła na jaw cała nędza, w jaką popadliśmy dzięki tym metodom zaspokajania potrzeb państwa. Ciężki kryzys gospodarczy, jaki ogarnął nasz kraj po ustabilizowaniu waluty — był najlepszym wskaźnikiem wyniszczenia i upadku sił narodu.

Po różowych snach pierwszych lat — ocknęliśmy się w obliczu zupełnej ruiny finansowej i niestyhanego zubożenia. Stanęliśmy wobec twardej i nieubłaganej rzeczywistości, wymagającej od nas wyteżenia wszystkich sił dla odbudowania jakiegoś takiego znośnego dobro-

bytu społeczeństwa. Dzisiaj zdajemy już sobie potrosze sprawę z tego, że tylko ciężką i wyteżoną pracą, tylko statym wspólnym wysiłkiem całego narodu, wszystkich jego warstw bez wyjątku, — możemy doprowadzić do odrodzenia kraju.

Każde doświadczenie uczy ludzi czegoś nowego, a im to doświadczenie bolesniejsze — tym głębiej w pamięci naszej tkwi nauka, jaką ono nam daje. Jakkolwiek więc bardzo bolesnymi dla nas były doświadczenia pierwszych lat niepodległości, jednakże osiągnięta



w nich nauka stanowi dla narodu cenę nabytek na dalszą drogę samodzielnego bytowania państwowego.

Dzisiaj po upływie lat 8 naród nasz wychodzi z okresu młodzieńczego swej państwowości z tem doświadczeniem, że niepodległość stwarza dlań nietylko same prawa, lecz w większej jeszcze mierze obowiązki. Zaczynamy powoli rozumieć, że jedynie ten naród zasługuje na wolność i swobodę, który patri podjął i ponosił ciężary, jakie wkłada na samodzielną państwową.

Wchodzący więc w nowy okres naszego rozwoju z poczuciem, że obowiązkiem tym i ciężarem sprostać musimy i zdołamy. Zdając sobie jasno sprawę z błędów lekkomyślnie młodzieńczej naszej, jako dojrzałym mężczyźnie, w przeżyte doświadczenia z niezmożoną chęcią wykuć własnym trudem lepszej doli dla kraju.

Niechże więc ta rocznica listopada, którą obchodzimy będziemy uroczysto w nadchodzący poniedziałek, przywodząc nam na pamięć smutne chwile naszej niewoli politycznej, będzie nam drogowskazem do zgodnych poczynań wszystkich warstw polskiego społeczeństwa w niepodległej i zjednoczonej Polsce R...

dzą znani z lwowskich procesów politycznych i zwiegowskich agitatorzy komunistyczni, na dane hasło powstał z miejsc wśród olbrzymiej wrzawy i po chwili śpiewać międzynarodówkę. Na wanie przewodniczącego trybunału wkroczyła do sali policja i partiami odprowadziła zbuntowanych do więzienia, oddalonego o 2 kilometry od sali sądowej.

Obróńcy oskarżonych, za których sprawą, według ogólnego mniemania, powstał ów bunt przegrali się swojego czynu i przedsięwzięli u trybunału kroki, dając gwarancję niepowtórzenia się podobnych scen, wobec czego rozprawę na razie nie odroczone. Władze sądowe wdrożyły śledztwo w celu wykrycia podżegaczy.

## TELEGRAMY

### Propozycja Stresemanna nie do przyjęcia.

Paryż. Jak dowiaduje się „Journal”, Briand w ostatniej rozmowie z niemieckim posłem von Höschem nie tań przed nim, że propozycje Stresemanna, wypowiedziane w Reichstagu w sprawie rozbrojenia i kontroli wojskowej, jak również w sprawie okupacji Nadrenji, nie są możliwe do przyjęcia dla Francji. Tylko konferencja ambasadorów zakończyć może kontrolę, jeżeli uregulowane będą sporne dotychczas kwestje. Rozbrojenie Niemiec jest przez układ pokojowy uregulowane niezależnie od stanu uzbrojenia innych państw.

### Strajk górników w Anglii wygasa.

Londyn. Brytyjska prasa oficjalna donosi: Delegaci górników zbierają się dziś na konferencję, celem omówienia umów okręgowych z właścicielami ko-pań.

W kilku okręgach górniczych nie osiągnięto jeszcze zupełnego porozumienia, jakkolwiek praktycznie porozumienie weszło już w życie całej Szkocji, Northumberland i Cumberland.

Mimo przeszkody ze strony mgły, liczba górników pracujących powiększyła się wczoraj o siedem tysięcy osób.

### Wrangel i Kiereński na widowni.

Belgrad. Z Bukaresztu donoszą, że daje się zauważyć niezwykle ruchliwość między przebywającymi tam rosyjskimi emigrantami. Krają pogłoski, że gen. Wrangel i Kiereński, którzy spotkali się niedawno w Brukseli, zamierzają na nowo rozpocząć akcję przeciw Sowietom.

Podobno nawet ułożony został cały plan, który, jak donosi dziennik „Quintentul”, ma być finansowy przez Anglię.

### Krytyczna sytuacja w Albanji

Białogród. „Wreme” donosi z Cetynii, że do powstańców przyłączyli się mahometanie niezadowoleni z Ahmet Zogu, pomawianego o uleganie wpływom włoskim. Sytuacja przed Skutari jest krytyczna. Obie strony otrzymują posiłki.

### Cziczerin wyjechał do Niemiec

Moskwa. Komisarz ludowy do spraw zagran. Cziczerin wyjechał na urlop do Niemiec. Cziczerina zęgnali przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Podczas urlopu Cziczerina obowiązki komisarza ludowego do spraw zagran. pełnić będzie Litwinow.

### Straszliwy orkan w Ameryce Północnej.

Z Nowego Jorku donoszą: W stanach Arkansas i Missouri szalał straszliwy orkan, który wyrządził olbrzymie spustoszenia.

Liczne miejscowości mają być podobno zmiecione z powierzchni ziemi. Z powodu przerwania wszelkiej komunikacji telegraficznej i telefonicznej, brak bliższych szczegółów o szkodach. Jak słychać, około 60 osób miało ponieść śmierć, przeszło 100 osób jest rannych.

## W Rumunii zanosi się na wojnę domową

### Król rumuński umierający. — Partje przygotowują się do walki o władzę.

Budapeszt. Według nadchodzących tu wiadomości z Rumunii, stan zdrowia króla rumuńskiego Ferdynanda jest beznadziejny. Bol cierpi na raka kiszki i lekarze zwątpili już o jego życiu. Pomimo uspokajających biuletynów urzędowych, nikt w kraju nie wierzy w wyzdrowienie króla.

Tymczasem partje polityczne przygotowują się do walki o władzę. Z jednej strony stoi partja chłopska i znaczna część armiji, która życzy sobie

powrotu b. następcy tronu Karola, z drugiej strony stoją Averescu i Bratianu, którzy przeparli wygnanie Karola i naturalnie obawiają się jego powrotu do władzy. Pomiedzy obu partiami stoi niepopularna i bezwładna Rada regencyjna, która w razie śmierci króla nie utrzymałaby władzy w swych rękach ani jednego dnia. Oczekują powszechnie poważnych wydarzeń w razie śmierci króla. Obie partje są dość silne, tak, że nawet nie wykluczała możliwości krwawego enilogu.

## Awantury komunistów we Włodzimierzu Wołyńskim

### Oskarżenia o zdradę stanu

Lwów. Do Lwowa nadeszła wczoraj z Włodzimierza Wołyńskiego wiadomość o sądzie wyłom iencyjacie, w tamtejszym mieście karnym, w którym, jak doniesiliśmy, rozpoczął się przed 2 tygodniami

### demonstrują w sali sądu

wielki proces polityczny o zdradę stanu przeciw 151 członkom i organizatorom zbrojnej ruchawki za pieniądze sowieckie na terenie Wołynia. Oto oskarżenia, wśród których reju wo-

**Wilhelm dogorywa**

Haga. Po chwilowym polepszeniu się, stan zdrowia ex-cesarza Wilhelma jest w dalszym ciągu niepokojący. Gorączka jednakże nieco ustąpiła. Wiadomość o o tem rozeszła drogą telegraficzną żona ex-cesarza do wszystkich członków rodziny Hohenzollernów w Niemczech. W związku z pogorszeniem się stanu zdrowia, oczekują w Doorn przybycia szeregu krewnych ex-cesarza.

**Sensacyjne pogłoski o rokowaniach polsko litewskich w Wilnie.**

Warszawa. Prasa przynosi wiele sensacyjnych pogłosek w związku z pobytami Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. Kresowi nasi politycy utrzymują mianowicie, że nagły przyjazd Marszałka Piłsudskiego jest początkiem wstępujących rozmów polsko-litewskich najpełniej prywatnych, nie wiążących w obecnym stadium ani rządu polskiego, ani Litwy. Marszałek Piłsudski miał podobno spotkać się w Wilnie z wybitnymi przedstawicielami społeczeństwa kowieńskiego, którzy za zezwoleniem władz przekroczyli wczoraj granicę polsko-litewską. Podobno jeszcze wczoraj wieczór przedstawiciele społeczeństwa litewskiego powrócili do Kowna, by dziś przybyć z powrotem do Wilna i w dalszym ciągu konferować z Marszałkiem.

W kołach rządowych w sprawach powyższych zachowują bezwzględne milczenie.

**Niezależni socjaliści angielscy w Warszawie.**

Warszawa. W sobotę przyjeżdżają do Warszawy w celu nawiązania kontaktu z polskim ruchem socjalistycznym i zaznajomienia się z sytuacją polityczną w Polsce członkowie izby gmin pp. John Beckett i Shepherd, należący do angielskiej niezależnej partii robotniczej.

**Kiedy przestanie obowiązywać dekret prasowy?**

Warszawa. Z uwagi na to, iż w sobotę upływa termin 14 dniowy od dnia pierwszego posiedzenia Sejmu, odbytego 13 b. m., koła sejmowe sądzą, iż w dniu tym wyjaśni się ostatecznie kwestja, w jaki sposób rząd zamysła usunąć moc obowiązującą dekretu prasowego, zamieszczonego w „Dzienniku Ustaw” z 4-go bież. m.

Są oznaki, iż rząd ogłosi pełną ustawę prasową, nad którą w przyspieszonym tempie odbywają się prace w ministerstwie sprawiedliwości. Są to atoli tylko przypuszczenia.

W każdym razie kwestja usunięcia dekretu prasowego, ogłoszonego — w „Dzienniku Ustaw” nie została dotychczas wyjaśniona.

**Rząd kupuje fabrykę wagonów.**

Warszawa. Znana fabryka wagonów „Wagon” w Ostrowiu Pozn. ma z dn. 1 stycznia przejść na własność rządu. W sprawie tej toczą się rozmowy, przyczem jako sumę kupną wymieniają 5 milj. złotych w złocie. Platnych w ciągu kilku lat. Fabryka ta ma być przekształcona na rządowe warsztaty kolejowe.

**Bachrach ma być zwolniony za kaucją!**

Warszawa. W sprawie śledztwa, wytoczonego przeciwko Bachrachowi, slychacz, iż ma on być w tych dniach zwolniony za kaucją hipoteczną. Ma się to stać podobno dlatego, iż Bachrachowi nie udowodniono oskarżenia o szpiegostwo, za inne zaś inkryminowane mu przestępstwa nie będzie zastosowany areszt bezwzględny, tylko gwarancja hipoteczna(?).

Sędzia śledczy rozpoczął również przesłuchiwanie b. podkomisarza Dobieckiego, jednego z najbardziej skompromitowanych w nieczystych aferach warszawskiego urzędu śledczego.

**Proces o nadużycia w marynarce wojennej**

Wśród odczytanych w 37-mym dniu rozpraw. dokumentów, odczytano też protokół komisji, wyznaczonej przez ministra spraw wojskowych, dla przedwstępnej zbadania nadużyć w kierownictwie marynarki.

Z protokołu tego wynika, że komisja zaraz na początku ujawniła szereg nadużyć kom. Bartoszewicza, który utrudniał prace komisji przez ukrywanie obciążających go dokumentów, przez namawianie oficerów, aby zeznawali na jego korzyść i t. p.

Przewodn. komisji pułk. Sidorowicz wystąpił wtedy z wnioskiem o usunę-

s. p.

z GENZMAJERÓW

## Kazimiera Kulik

Opatrzona św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 26 listopada 1926 roku, przeżywszy lat 43.

Eksportacja z domu własnego przy ulicy Ogrodowej Nr. 57 odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 5 po południu do kościoła Katedralnego św. Rodziny. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Kulach odbędzie się w poniedziałek dnia 29 bm. po nabożeństwie żałobnym o godz. 9 rano.

Na smutne to obrzędy krewnych przyjaciół i znajomych zapraszają pozostali w nieutulonym smutku

**Mąż, córka i synowie.**

PŁO D Z I E R O J W A N I E

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom męża i ojca naszego

Stanisława Ciszewskiego

a w szczególności ks. Godziszewskiemu, orkiestrze Częstochowianka, kolegom, znajomym i zyczliwym, składa serdeczne „Bóg zapłać”

**Rodzina.**

cie Bartoszewicza z marynarki co też niezwłocznie uczynił adm. Porębski, poczem Bartoszewicz był aresztowany. Protokół tej komisji omawia szczegółowo wszystkie manipulacje Bartoszewicza z firmą „Marszałk” występująca pod czterema nazwami, której przedstawiciel inż. Miklaszewski był również gospodarzem w kierownictwie na rynku, gdzie zapisywał do ksiąg dostarczane przez firmę przedmioty, przez rachowywał dla siebie należności markowe it. p.

Komisja pułk. Sidorowicza ujawniła też ciekawy sposób odbioru, wykonanej przez firmę „Marszałk” broni podwodnej, którą zamiast komisji, odbierał chorąży Charatyniuk. Od czasu do czasu przyjeżdżał on do fabryki na kilka chwil i dawał znów od siebie zeznania odbioru marynarzom. Oczywiście, że przyjmowana broń nie była sprawdzana, Bartoszewicz bowiem twierdził, że i tak musi działać dobrze. Ponadto komisja zaraz na początku ujawniła szereg sfałszowanych podpisów na protokołach, wypracowania ogromnych sum na niedostarczane przedmioty, sporządzanie fikcyjnych protokołów rozpraw ofertowych it. p. Badani na początku dochodzenia niektórzy oficerowie marynarki oświadczyli, że nie pamiętają wogóle wypadku, aby Kiedykołwiek w kierownictwie marynarki zbierała się jakaś komisja dla przyjmowania dostaw.

**Wypadek samochodowy min. Staniewicza**

Warszawa. Minister reform rolnych Staniewicz, objeżdżający obecnie województwo Kieleckie, padł ofiarą wypadku samochodowego, który na szczęście nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw. Oto w pobliżu Opoczna samochód, wiozący ministra i prezesa urzędu ziemskiego Sosnowskiego oraz starostę powiatu, stoczył się do rowu na skrajcie. Samochód został uszkodzony, a jadący odnieśli lekkie kontuzje.

**Na św. Mikołaja**

polecamy Duży Wybór Pierników dla Szkoł i Kooperatyw. MIKOŁAJE W KILKU ODMIANACH, ze specjalnym rabatem.

Oraz na choinkę pierniczki i Cukry ozdobnie sprzyrcowane, Owoco marcepanowe itp. Miodowce do ryb.

**Fabr. Wyrobów Cukierniczych Wł. Ignatowskiego**

Częstochowa, Warszawska 32.

**Baczość Pszczelarze!**

Zebrańca zawodowe miesięczne Okręgowego Towarzystwa Pszczelnego pow. Częstochowskiego odbędzie się w niedzielę, dn. 5 Grudnia b. r. o godzinie 1 po poł. w lokalu Związku Ziemiaków, Kilińskiego Nr. 3 (Syndykat Rolniczy).

Miłośnicy hodowli pszczoł i sympatycy proszeni są o przybycie. Zapisując się na członków Okręgowego Pszczelnego, zapisy przyjmują: p. J. Fluczek (Dąbrowskiego 6), p. T. Wiewiórowski (Kościelna 15) i p. S. Pytkosz (Huta Raków).

**W sprawie interpelacji****tyczących się spraw kanalizacyjno-wodociagowych**

Obawiając się, by moje interpelacje, zgłoszone przed miesiącem na forum Rady Miejskiej i tyczące się spraw kanalizacyjno-wodociagowych, nie podzieliły losu wniosków moich o wystawie i nie były musztardą po obiedzie, czuję się w obowiązku choć w streszczeniu przedstawić je na łamach „Gońca” dla informacji czytelników.

Pierwsza moja interpelacja miała za przedmiot sprawę zaopatrzenia w wodę przyszłych wodociągów miejskich.

Na podstawie opinii prof. Lewińskiego, istnieją cztery źródła wody, skąd można ją czerpać: a) źródła w Wierzech Chowskich, b) źródła w Mirowie, c) nappływy doliny Warty w okolicach Kucelina, d) głębokie studnie artestyjskie. Pierwsze dwa źródła wody na razie nie są brane pod uwagę, woda z nappływów doliny Warty, przy badaniu bakteriologicznym miała jakoby wykazać obecność bakterji chorobotwórczych, cały wysiłek skierowano więc na studnie artestyjskie. Wodę artestyjską znaleziono na głębokości 350 mtr. o wydajności 200 litrów na minutę; przy pompowaniu wydajność jej zwiększyć można do 600 litrów na minutę; ogólnie zapotrzebowanie wody na dobę dla całego miasta wynosić będzie mniej więcej 12000 metrów sześć, ilość więc maksymalna wody, otrzymywanej na dobę z danej studni wynosić może 600 × 60 × 24 = 864,000 metrów, czyli 864 metr. sześć, należałoby więc wywiercić takich studzien około 15.

Roboty wiertnicze są jednak prowadzone głębiej, lecz dotychczas choćby prowadzono głębokość do 560 metr., nie natrafiono jednak na głębiej położone zapasy wody. Ponieważ koszty wiercenia są znaczne, dotychczas woda w dostatecznej ilości niema, a mniej więcej za rok mogą być ukończone prace wodociagowo-kanalizacyjne, obawiałbym się, że może nadejść moment gdy się rur będzie gotowa, a wody jeszcze nie będzie. Obowiązkiem moim, jako radnego, było zainteresowanie w tej sprawie Magistratu.

Jako jeden z tych radnych, który już w poprzedniej Radzie brał żywy udział w pracach Rady, i który głosem swoim zaważył na szali przy zawieraniu umowy z Tow. Ulen, co stwierdził własnoręcznym podpisem w księdze protokołów i który bronił projektu wobec przeciwników i krytyków teje umowy, jakkolwiek zdawał sobie sprawę, że pod względem pieniężnym umowa nakłada niesłychane ciężary na gminę, miałem tem większy obowiązek zwrócić się z interpelacją do Magistratu.

Interesowało mnie również pytanie, kto będzie ponosił koszty wiercenia, gdyby ostatecznie nie udało się znaleźć wody na głębokości poniżej 350 metrów.

Druga moja interpelacja tyczyła się sprawy peknienia zbiornika na wodę za Jasną Górą; żądania fachowego w tej sprawie sprawozdania. O peknieniu zbiornika dowiedziałem się dopiero przed miesiącem, choć podobno zauważone ono zostało już przed kilkoma miesiącami; jako powód peknienia ma być podawane nierównomierne osiadańie się gruntu pod ciężarem zbiornika i w tym wypadku uważałem za swój obowiązek zwrócić się z zapytaniem do Magistratu.

Nakoniec, wobec tego, że § 9 umowy Miasta z Tow. Ulen przewiduje, że roboty wykonane przez Tow. będą uważane za przyjęte przez Miasto o ile ono nie wniesie do Tow. Ulen sprzeciwu na piśmie w przeciągu sześciu miesięcy po wykonaniu każdej sekcji robot zaokreślonych gotowych do użytku, i wobec tego, że Radzie Miejskiej dotychczas nie było wiadomości, czy którakolwiek sekcja robot jest już ukończona, jaka jest procedura przyjmowania robot, wniosłem na forum Rady Miejskiej nagły wniosek o powołanie specjalnej komisji z pośród radnych w celu zapoznania się ze sposobem kontroli.

Sądzę, że sprawa ta, w ten sposób zainicjowana, nie powinna być spotkać się z żadnym protestem. Na porządku dziennym posiedzenia Rady Miejskiej w dn. 25 XI miały być wśród innych spraw i odpowiedzi na dwie moje interpelacje, tyczące się wody i zbiornika; było to już trzecie z kolei posiedzenie, na którym na porządku dziennym były umieszczane owe interpelacje, przyczem figurowały one pod punktem 8, z góry więc mogłem przewidzieć, że rozprawy nie dojdą do tego punktu, i że interpelacje odłożone zostaną do następnego posiedzenia i tak może być ad infinitum. Ponieważ na 4 punkcie porządku dziennego znajdowało się wyjaśnienie p. Prezydenta w sprawach wodociagowo-kanalizacyjnych, uważałem za rzecz słuszną połączenie tych dwóch spraw w jednym punkcie; niesiefty większość Rady odrzuciła mój wniosek i nie pozwoliła mi uzasadnić moich interpelacji.

Tutaj dotknąć muszę przemówienia p. Prezydenta. Dla mnie, jako interpellanta najciężawsze były te ustępy przemówienia, które wiązały się z moimi interpelacjami; zgodnie z zasadą post hoc ergo propter hoc stwierdzam, że dopiero po wniesieniu moich interpelacji:

1) Delegacja do spraw kanalizacji, która nie była zwolnowana przez Prezydenta od sześciu miesięcy, została nakoniec zwolniona w dn. 18 XI.

2) Magistrat zainteresował się nakoniec sprawą przedłużającego się wiercenia studni na głębokości poniżej 350 mtr. Poperając się na § 17 umowy pomiędzy Miastem i Tow. Ulen zażądał arbitrażu w tej sprawie.

3) Magistrat zdecydował się nakoniec zwrócić się do Tow. Ulen z żądaniem, by Tow. Ulen piśmiennie komunikowało Magistratowi o zakończonych sekcjach robot, by wiedzieć, od jakiego terminu ma się liczyć 6-miesięczny okres na prawo wnoszenia sprzeciwu; i Tow. Ulen natychmiast powiadomiło Magistrat o ukończeniu sekcji robot.

4) Prezydent na posiedzeniu delegacji do spraw kanalizacyjnych zdecydował się powołać specjalistów p. rektora prof. Radziszewskiego i dyr. inż. Szenfelda w celu skontrolowania robot.

5) P. Prezydent po długim utrzymywaniu Rady Miejskiej w niewiadomości co do spraw kanalizacyjno-wodociagowych przerwał swe milczenie i w długim sprawozdaniu wyjaśnił wiele spraw, o których Rada Miejska winna była już dawno się dowiedzieć z ust p. Prezydenta.

Takie są dotychczasowe realne wyniki moich interpelacji, jakkolwiek nie były one jeszcze przedmiotem rozpraw Niesiefty, na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 25 XI większość Rady, kierując się jedynie względami politycznymi, zlekceważyła moje interpelacje, nie pozwoliła mi ich uzasadnić i w ten sposób, pozbawivszy mnie prawa przemawiania na forum Rady, musiała mnie do szukania gościny na łamach „Gońca”

Dr. Stanisław Nowak.  
radny miejski.

# Ozdoby choinkowe — Podarki Gwiazdkowe

w największym wyborze **SKLEP „GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO”** poleca: **II ALEJA Nr 26, tel. 50.**

## Hymn

Półtora wieku, w hajdany zuchci,  
Staliśmy, Boże, jedni swe do siebie;  
Dziś — hymn nad hymny każdy z nas Ci nuci.  
Słońce wolności widząc na swym niebie!  
Przyjm słodkiej glorii tryumfalne granie  
I — chroń, błogostaw Kraj nasz wolny, Panie!

Wobec wesela, jakie dziś w nas gości,  
Długa niewola zda się — jedną chwilką...  
Skup nas, o Boże, pod sztandar jedności.  
A plany wrogów będą — mrzonką tylko.  
Przyjm słodkiej glorii tryumfalne granie  
I — chroń, błogostaw Kraj nasz wolny, Panie!

Nad nocą świata znów łśni Orzeł Biały —  
Przedudną gwiazdą Jasnogórskiej Matki,  
A niebem trzęsie pienie czci i chwały —  
To hymn wolności nuci Twoje dzieci!  
Przyjm słodkiej glorii tryumfalne granie  
I — chroń, błogostaw Kraj nasz wolny, Panie!  
Ks. Józef Markowski.

## P. Snowden do Rosji. Klęska komunistów i brak zaufania.

Gdańsk. B. angielski Kanclerz Skarbu w Rządzie Lloyd George'a p. Snowden zamieszcza — w „Danzig Ztg.” obszerny artykuł o Rosji i jej stosunku do gospodarstwa światowego.

Na wstępie p. Snowden stwierdza, — Próby narzucenia narodowi rosyjskiemu dogmatów komunistycznych skończyły się tragicznym fiaskiem i stopniowo zostały zaniechane. Rosja, zniszczona przez komunizm, przeszła w ostatnich latach do ustroju kapitalistycznego. Powrót Rosji do dawnego systemu gospodarczego i handlowo-politycznego umożliwi jej zbliżenie się do innych Państw, a przez to właśnie umożliwi jej rozwój gospodarczy. Konieczność nawiązania stosunków handlowych z Rosją zrozumiał już najpierw sferę handlową na całym świecie. Przeszkodą na tej drodze jest jednak brak zaufania w trwałość obecnego Rządu Rosyjskiego, dalej sprawa skonfiskowanej własności prywatnej i długów prywatnych, wreszcie nieudolność Rosji do takiego zwiększenia eksportu, aby przy jego pomocy opłacić zwiększony import.

## Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego

## PRZEZ ZAKOŃCONE SZKIEŁKA.

Pomimo, że listopad zbliża się już ku końcowi, o czym świadczą akademie i koncerty, zapowiedziane z okazji rocznicy powstania listopadowego, jedyną z wszystkich zastanawiającą ocenę stan nieodcydowanej pogody. Ni to jesień, ni to zima, czągiem deszcz i chłapania jesienią, to znów słońce przypieka, jak w maju. Gdzieś w Małopolsce ukazały się robaczki świętojańskie, w innych okolicach zakwitły poziomki — słowem zapowiada się druga wiosna w naturze, która jakgdyby uczyniła zamach „majowy” na przestarzały system kalendarza.

W związku z anomalną wiosną w naturze, niewyraźnie przedstawia się i nasz horyzont polityczny.

Pewne obserwatorium polityczne zanotowało następujący horoskop na najbliższą przyszłość:

„Niebo pokryte wciąż chmurami, około Nieświeża horyzont lekko purpurowy. Wiatry silne. W województwie Wołyńskim znaleziono „mecz” przygnany wiatrem aż z powiatu Słupieckiego. Stwierdzono, że wiatr porwał ludzi z pustymi głowami, względnie nawet bez głowy lub półgłówką i wznosił ich na wysokość stanowiska.

W nocy można zauważyć, że gwiazdozbiór „Dziadek” przeszedł już zenit w pobliżu Wielkiej Niedźwiedzicy i zaczyna blednąć.

Wobec ciepłej jesieni udają się znakomicie polowania, gdyż dzikiej zwierzyny jest w Polsce nadmiar ogromny. Na kresach ukazały się nawet całe sta-



**Na gwiazdkę** firma „PATEFON” w. EDWARD PUCEK w Częstochowie. w gmachu Banku Ziemiańskiego II-ga Aleja Nr. 19. 1287 **Poleca wielki wybór** Patefonów, gramofonów, płyt i części zapasowych, oraz Strypcy, Mandoliny, Gitarę, Struny, Rowery, Gumy, Drzewca, Bujanki i obrzęmy wyrobów zabawkę pluszowych, lalek, koci, wózków itp. Naprawy i przeróbki gramofonów na miejscu.

**UWAGA:** Zakład kąpielowy B-i Kremskich ul. Strażacka Nr. 4. uruchomił specjalnie w czwartki od 3 do 9 w. Łazienki po cenach niższych **DLA UCZNI 75 groszy.** Z wyjątkiem dni przedświątecznych. 1226

## Plany m. n. stra spraw wewnętrznych Budżetowa komisja sejmowa ostro krytykuje politykę M. S. W.

Warszawa. Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła wczoraj do rozpatrywania budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W obradach brali udział z ramienia rządu min. Składkowski, wiceminister — Jaroszyński, dowódca K. O. P. gen. Miniewicz i komendant „P. P. pułk. Małyszewski.

Po referacie posła Rusinka, p. min. Składkowski wygłosił 15-minutowe przemówienie, w którym stwierdził, że działalność jego ma na celu następujący program, a mianowicie: zredukować odpowiednio aparat administracyjny, uprościć sposób urzędowania bez sporządzania olbrzymich plik aktów, oraz zbliżyć władzę pierwszej instancji do ludności.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister bronił wartości swego okólnika o bezpośrednim stosunku ludności do starostami i podkreślał, że zarządzenia tego będzie dardzo ściśle przestrzegał.

W dyskusji szereg mówców występowało przeciwko p. min. Ks. pos. Kaczyński b. ostro występował przeciwko wojewdzie Grażyńskiemu, zarzucając mu rozbicie frontu polskiego podczas wyboru na Śląsku. Zdaniem mówcy, wojewoda, który dał jaskrawy dowód braku orientacji na powierzonym sobie stanowisku, po winien być natychmiast odwołany.

Ostrzegł również ministra przed jego zbyt jednostronną linią polityki poseł Byrka (Piast).

Barzo ostro przeciwko ministrowi Składkowskiemu występował poseł Prajer (PPS), zarzucając ministrowi, iż nie nadaje się na swe stanowisko, a zarządzenia jego fchań laicyzmem i absolutną niezajomością administracji państwowej. Na popołudniowym posiedzeniu komisji pierwszy przemawiał minister Składkowski, który oświadczył, że rząd w sprawie ustaw samorządowych zajmie stanowisko w trakcie debaty w komisji administracyjnej, do której przywiązuje wielkie znaczenie.

Następnie przemawiał komendant policji pułk. Małyszewski, który scharakteryzował braki w wyszkoleniu i uzbrojeniu policji oraz plan jej militaryzacji.

Z kolei w dyskusji zabierali głos: poseł Wasyczyk (ukrainiec), poseł Polakiewicz (str. chł.) w obronie polityki rządu, poseł Kiernik (Piast) i inni.

W końcu przemawiał podsekretarz stanu Jaroszyński, który bronił zarówno obecnej organizacji ministerstwa, jak i ogólnika ministra w sprawie przyjęć w starostwach.

Dziś komisja przystąpi do dyskusji szczegółowej nad budżetem M. S. W. wewnętrznych.

## Śmierć a wola człowieka.

Wzeszedł dzień cichy — pogodny, słońce, tucząc się po łuku nieba, rzucało jesienne promienie pieścizłotliwe. Stary Jakub Z. ciężko stęknął, wstał z łóżka, na które rzuciła go choroba, wyszedł na podwórze. Stał, rozejrzawszy się wokół, spojrzął na dach.

„Jeszcze z godzinę, a strzecha będzie poszyta!” — pomyślał sobie. Wkrótce siwutki starzec przywiązywał do łań wykrotki, spajał je, łączył w jedno poszycie.

„Daj się słyszeć głos dzwonka... Kapłan podał ci Jakuba Z. z ostatnią posługą.

Wierni klękali przed Bogiem, ukrytym pod postacią cieba. Jakub podwoił siły...

Jak gołabek spieszył się, aby zostawić dziecimo wygodne gniazdko.

Książd wszedł do chaty wiesiuaka — rodzina oświadczyła, że ojciec jeszcze poszywa strzechę...

„Juz książd czeka na was, Jakubie!” — zwiastował sąsiad — zejście do izby, spowiadajcie się!”

„Dobrze, mełh ta ojciec duchowny łaskawie chwilkę zaczeka, mo skoncę, to zara zejde, bo muszę dziecimo jeszcze poszyć chaupę. Któż to zrobi? Juz ta więcej nie wejde tutaj; na dzie siąta będe gotowy”.

Kapłan czekał... Gospodarz skończył pracę, zadowolony zeszedł na ziemię, jeszcze raz spojrzawszy wokół na świat Boży, z cichem i spokojnym westchnieniem wszedł do izby, oddał cześć Bogu — ukląkł — pomodlił się.

Położył się do łóżka — wypowiedział się — przyjął Chrystusa — i zasnął na wieki...

W tej chwili zegar wybił dziesiątą. Dzięki silnej woli i miłości ojcowskiej skończył swą pracę — i odszedł w zaświaty w samą porę, jak tego sobie życzył.

Fakt ten miał miejsce w Wymyślinie na Mazowszu.

Grzegorz de Navarra. Wymyślin, 26. XI 1926 r.

## Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”

da żubrów, co wzbudza niepokój i groźne porokiwanie między czerwonymi turami.

Natomiast połowania na „kaczki dziennikarskie”, wobec wprowadzenia w życie prasowego dekretu stały się rzeczą bardzo niebezpieczną, o czym wymownie świadczą kary i konfiskaty pism stołecznych, katowickich i łódzkiego „Rozwoju”, którego rozwój przy obecnych koniunkturach prasowych jest wiele utrudniony.

A na miejscowym gruncie ciska, jedynie na terenie Rady miejskiej wre kampania antykanalizacyjna. Małe troski i niedole powszedniego żywota zaprzatają myśli przeciętnych żyjadca drożącego z dnia na dzień chleba i bywałych kinowych.

Zapowiedziany w ubiegłym tygodniu drugi konkurs filmowych piękności nie doszedł do skutku ze względu na trudne problematyczne wyniki pod względem artystycznym pierwszego konkursu, który bądź co bądź naraził dyrekcję na pewne koszty, bowiem jedyną z Żydowiczek, lilipuciej postawy, dostrzegano tylko w silnym oświetleniu reflektora i przez mocno powiększone okulary, — otrzymała złoty zegarek.

W związku z opisem niebywałego, jak na nasze stosunki, konkursu, od jakiegoś dołnka, tej krytyka piękności, a może też o jej poetyckiego satelity, otrzymał anonimową epistolę, tej treści:

„Aczże gorzki, złośliwy, chyba cię wiek już sędziwy dotknął swą jasną powłoką, że martwe dla pań masz oko. Nie zabawaś swych złości, kpiąc z częstożłotych piękności, co wzię-

ły udział w konkursie... Aczerze, nad sobą lituj się i cofnij zniewagę kucharek, bo cię zesmarzą na skwarek...

Słysz, jak knują tam spiski, że koniec klęski twej bliski, że w pewne cudne zaranie znikniesz sam straszny tyranie.

Wiesz — dotąd wszystkie twe winy, wszystkie zarzarki i kpiny mogły ująć płazem, bezkarnie, lecz teraz z tobą już marnie!

Bo gdy się czepiasz spódnicy, lub Izraelskiej dziewicy, nie wątpię ani, na jotę, że z musu uprawiasz tę... enotę”.

Powyższy wierszyk nastroił mi na nutę dobrego humoru. Co do zemsty „kucharek” jestem zupełnie spokojny, gdyż nawet najbardziej uzdolniona kucharka tego nie dokaże, aby ze skóry i kości wytopić skwarek.

„Natchnione” zwrotki okolicznościowo przekonały mnie jedynie o smutnej prawdzie, że człowiek się starzeje, a na starość, — jak powszechnie wiadomo, każdy staje się „budowniczym” cnotliwego żywota, gdyż rozporządza odpowiednimi ku temu materiałami budowlanymi, mając: wapno — w żyłach, piasek — w nerkach i kamienie żółciowe — w wątrobie. Tak, to smutna prawda!

Jedyną pociechą w nieszczęściu jest mu to, że i nasze piękne kwiaty z częstochowskiej oranżerii zab czasu także nieublaganie niszczą. Z całą pewnością mogę przepowiedzieć, że i owa autorka wierszyka, kołoryzująca życie barwami z własnej palety (jako że ma żółto — w dziobku, zielono — w głowie, a różowe widoki przyszłości przed sobą) także samo na zbliżającej się za-

bawie sylwestrowej musi stwierdzić, że chociaż z roku na rok czuje się jednakowo wesolą i rześwą, a po obcięciu „a la garçonnie” fryzury o pięć lat odmłodniała, jednakże liczba lat w wodzie osobistym stałe się zwiększa. I na to żaden referent paszportowy nie zaradzić nie może. Smutne to, lecz prawdziwe!

W związku z notatką kronikarską p. t. „Wielka awantura o mały breloczek z amerykańskiego złota” zainda gował mi jeden z muzykalnej rodziny braci Szmulewiczów:

— Co pan powie do tego breloczka? Ten Rozencajg myśli, że temu fabryka zrobiła specjalny brelok! Zeby on tak zdrow był, jak to jego breloki!..

— A jak to było?

— Nu, jak było? Ja sobie grałem, a ten szklany breloczek dyndał mi ude wzięty. To on poszedł do mnie, złapał za brelok, urwał go i powiedział że to jest jego. Ja zawałem policjanta, który spisał protokół. Ten cały breloczek wart 2 zł. a teraz mam z tego tyle nieprzyjemności!..

— To nie panie, znałem gorsze historie, bo czasem z powodu fałszywej 5-cio złotych, która nie nie była warta, ludzie mieli więcej kłopotu, niż za 50 zł. W życiu przytrafiają się różne przykre historie i nieporozumienia. Ale niech pan sobie z tego nie robi i w chwilach wolnych od wygrwania modnych kawałków na wszystko gwizdź.

Uspokojony p. Szmulewicz pożegnał mnie serdecznie, przyrzekając, że przy najbliższej sposobności zagra mi „Violetterę”.

Acer.

**Teatr „ODEON”**  
Od niedzieli 28 do wtorku 30 listopada r. b.  
Szczegóły w afiszach i program.  
Początek ostat. seansu o g. 9 w.  
**CENY MIEJSC ZWYKŁE.**

**NA EKRANIE:** Wspaniały film produkcji wiedeńskiej  
**Zatajone Ojcostwo**  
Wzruszająca tragedia uwiedzionej kobiety w 9-ciu wielkich aktach.  
W rolach głównych **Marja Jacobini i Rolla Norman**

**Na Scenie:** Ostatnie pożegnalne występy!  
**Bronisław BRONOWSKI**  
Autor - humorysta, w swoim nowym niezrównanym repertuarze, oraz słynny zespół taneczno-akrobatyczny  
**„6 BONOS”** Nowy repertuar.

**Teatr „NOWOŚCI”**  
I-sza Aleja 12.  
Od soboty 27 do poniedziałku 29 listopada włącznie.  
Detal seansu o godzinie 9 wieczornem.

**ENKLAN I SCENA RAZEM:** Na ekranie Wielki film o niepospolitej treści i wystawie. Niezwykły romans króla i sprzedawcy niemieckiego p. t.  
**OSTATNIA MIŁOŚĆ**  
W ROLI GŁÓWNEJ **DOROTA GISH**

Na scenie Zrzeszenia art. operetki wcz. pod art. Kierun. S. Wolfkiewicz, odegra skłob amerykański p. t. **Spokojny Kącik**  
Osoby: Pan Spokojnicki T. Faliszewski Pani Spokojnicka H. Kładowska, Mroczek St. Wołński, Pokojówka C. Rawiczówna, oraz **BURZE** odczyta C. Rawicz, i **FUTURYSTYCZNY DUET** wykonają J. Orliczówna i A. Tartakowicz.

**Kino Teatr „Nowy”**  
Program od soboty 24 listopada 1926 r. i dni następujący.  
Ceny miękko: Krzesło 1 Zł. 30 gr. Na 1 seans Krzesło tylko 1 Zł.

**Na Ekranie:** Pierwszy raz w Częstochowie! Wielki Szlagier wytw. „Metro-Goldwyn”  
**TEN, KTÓREGO BIJĄ PO TWARZY (EZY BŁAZNA)**  
Nadzwyczajny dramat w 8 wielkich aktach, podług słynnej powieści Leonida Andrejewa.  
W rolach głównych **Lon Chaney** oraz sympatyczny Człowiek o stu twarzach **John Gilbert.**

**Na Scenie:** Występy Teatru Artystycznego „Hasła” Program Nr. 10.  
**PAMIĘTAM DZIEŃ... (inscenizacja)**  
Irena Lubicz-Korszówna, Jerzy Lubicz.  
**KELNER WE FRAKU** odpiewa Wł. Orsza-Bojarski  
**Żywe Laiki (zabawka)** — Irena Lubicz-Korszówna, J. Lubicz i J. Granowski. **Maki** odpiewa Irena Lubicz-Korszówna.

**Lamigłówka Nr. 19.**  
Ułożył: „Globus”

stobocznego” do d. 1 grudnia przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że list zawiera rozwiązanie szarady.  
Za dobre rozwiązania Redakcja wyznaczyła trzy nagrody: 1) powieść dwutomowa, 2) powieść jednatomowa i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

**Rozwiązanie lamigłówki figurowej Nr. 18.**

Dobre rozwiązania lamigłówki figurowej Nr. 18 nadesłało ogółem 57 osób.  
Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść dwutomową „Hasła”, Gruszczyńskiego; II — powieść jednatomową, wsi Aleksandra, II — (powieść jednatomowa, „Z oparów krwi”, Kalinowskiego) p. Roman Kiwacz, ul. Piotrowska Nr. 3, oraz III — (pocztówki artystyczne) p. Aniela Szewczyńska, ul. Warszawska 86.  
Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

**HUMOR I SATYRA.**  
**Praktyczny Tadzio**  
Profesor: Nauczycie się już historii Polski, Tadzio?  
Tadzio: Jeszcze nie, proszę pana profesora, a zresztą poco mam się uczyć, gdy ona teraz każdego dnia się zmienia?  
**Małżeństwo.**  
— Różo, kochanie moje, siedzisz dobrze?

— Dobrze, mój drogi.  
— Nie jest ci zimno, moja rybko?  
— Nie, moje serce.  
— Nie ciągnie tam?  
— Nie, mój słowiczku.  
— No to wstań i puść mnie na swoje miejsce.

— Przepszłam pana. Nie rozumiem — Nie udawaj się skromniśmia, Dicku — rzekła panna Van Tuyn. — Jak gdy byś nie wiedział, że cię wszyscy znają. Arabian usłyszawszy jej głos spojrział na nią baczenie i coś na kształt zdziwienia mignęło mu w oczach. Ale trwało to jedną króciutką chwilę, potem opanował się natychmiast.  
— Oczywiście wszyscy znają pańskie nazwisko panie Garstin, jak panu powiada.

— Mocno obowiązany — wszystkim mruknął Dick.  
Skierował swe świdrujące oczy na nowego gościa i jął przypatrywać mu się z jakimiś niemal okrutnym skupieniem, marszcząc brwi i wydymając usta.  
— Czy pan pozwoli, żebym pana sportretował? — rzekł. — Bardzo bym pragnął zdjąć pańską głowę i tors. Zrobiłbym z tego coś — coś — tak!  
Nie odrywał od niego oczu i nagle zagwizdał z cicha i przeciągłe. Arabian spoglądał na niego z uśmiechem.  
— Malował pana kto? — zapytał wreszcie Garstin.

— Nie; — rzekł. — Raz pozowałem rzeźbiarzowi do torsu. Ale byłem wte dy bardzo młody. Jako chłopiec byłem czemś w rodzaju atlety.  
— Tak by mi się zdawało — rzekł Garstin — No, i cóż pan o tem myślisz?  
Panna Van Tuyn usiadła znowu na sofie i zapaliła nowego papierosa. Z zajęciem przypatrywała się obu mężczyznom. Widziała teraz, że Garstin, zapraszając Arabiana, zrobił to nie dla

**Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.**  
L. dz. 4252/10.26.

**Do Ubezpieczonych na wypadek choroby w Powiatowej Kasie Chorych w Częstochowie.**

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie od chwili ponownego objęcia urzędowania t. j. od września 1925 r. dąży do tego, ażeby koszta administracji Kasy Chorych jaknajbardziej i najintensywniej obniżyć i przytem licznictwo i administrację tak urządzić, aby one zadawały ubezpieczonych.

Rzecz prosta, że przy tego rodzaju dążeniach nie można się liczyć z interesem poszczególnych jednostek, czy grup, lecz starać się o to, aby gospodarka była jaknajoszczędniejsza i aby przez to dopiąć wykniętego celu jak intensywniejsze wysyłanie członków Kasy Chorych i ich rodzin do sanatoriów i miejsc uzdrowiskowych, wybudowanie gmachu centralnego, wybudowanie własnego szpitala, wybudowanie sanatorium gruźliczego i t. p.

Dzięki poniesionemu administracyjnym, Zarząd Kasy Chorych w roku bieżącym zrobił w swych poczynieniach poważne kroki naprzód, gdyż zakupił trzymorgowy błąc, wybudował budynki gospodarcze, gromadził materiał budowlany, dla rozpoczęcia budowy gmachu centralnego z wczesną wiosną 1927 r. zmieniła urządzenia ambulatoriów miejskich na bardziej higieniczne i dla ubezpieczonych wygodne, kulturalne i t. p.

Dotychczasowy sposób zaprowadzania członków Kasy Chorych i ich rodzin w lekarstwa, okazał się wysoce kosztowny, bo wynoszący blisko 1/4 części pełnych dochodów Kasy Chorych Rzeczą prosta i nie potrzebuje żadnych umotywozań, że jeżeli jedna część świadczeń Kasy Chorych stosunkowo małych to jest wydawanie lekarstw wynosi blisko 1/4 część dochodu, to jest to stan wysoce niezdrowy, tembardziej, że w porównaniu z innymi Kasami placimy za lekarstwa o połowę więcej niż np. w Kasie Chorych w Warszawie, Krakowie i t. p.

W tym stanie rzeczy Zarząd Kasy Chorych kieruje się tak dobrem instytucji, jak i ubezpieczonych, jak i wreszcie poleceniami władz nadzorczych postanowił począwszy od dnia 1-go grudnia 1926 r. skoncentrować wydawanie lekarstw zasadniczo tylko w aptekach własnych i w tym celu oprócz aptek Kasy Chorych w Rakowie i na Ostatnim Groszu, uruchomiona została apteka Kasy Chorych w mieście Częstochowie przy ul. Kościuszki № 46.

Zaznaczyć należy z naciskiem, że nierozchodzi się tu o obniżenie wartości lekarstw, lub jakości takowych, gdyż zapewniający P. T. Ubezpieczonych, że własne apteki kasowe, którym przedewszystkiem zależy na zdrowiu ubezpieczonych — wydawać będą lekarstwa bez zarzutu.

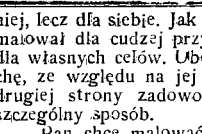
Zawiadując o tem wszystkich członków Kasy Chorych — Zarząd Kasy prosi o pobieranie zaordynowanych lekarstw tylko w wyżej wymienionych 3-ach aptekach Kasy Chorych, za wyjątkiem wypadków nagłych i aconych, w których to wypadkach lekarstwa można pobierać, tak jak dotychczas w aptekach prywatnych.

Ubezpieczeni mieszkający poza miastem Częstochowa, tj. na powiecie mogą tak, jak dotychczas pobierać lekarstwa na rachunek Kasy Chorych w aptekach prywatnych znajdujących się, poza Częstochową.

Podając powyższe do wiadomości wszystkim P. T. Ubezpieczonym; Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie prosi o zrozumienie intencji i zamiarów Zarządu Kasy Chorych i jakkolwiek w i owdzie wyniknie dlatego czy owego ubezpieczonego ta niedogodność, że po lekarstwa trzeba iść dalej niż dotychczas, to nie należy zapominać o tem, że niedogodność ta jest tylko chwilowa, bo przecież z chwilą wybudowania centralnego ambulatorium wszystkie miejskie ambulatoria wraz z apteką będą się mieścić w jednym miejscu, a nadto dzięki tej chwilowej niedogodności Zarząd Kasy Chorych będzie mógł poczynić oszczędności wynoszące po kilka, jeżeli nie kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie i obrócić je na jeden z wybitniejszych celów, które przecież zmierzają do tego, aby ubezpieczonych z licznictwa w Kasie Chorych zadowolnić.

Dyrektor (→) **W. MILKOWSKI.**

**NAWET ZUPENIE ŁYSI** mogą odzyskać w Krakowie i gsto bezwzględnie brzojsi! jeśli zastosują nasz genialny „Radio Capill” usuwający grzybek włosowy (główna przyczyna łojotoku) usuwający rozszedzenie się włosów i łysienie! „Radio Capill” posiada do 2000000 cząsteczek chemicznych Chironi od szwajc. Do nabycia w składkach aptecznych p.p. Neulanda, Popławskiego, Rozenowca, Żebika, Orłowskiego, Orła i inn. Tamże: Krem rozpróżnający zmarszczki („Leairal” jedyny środek przeciw plamom, piegom itd.) oraz płyn „Radio Mat” przeciw tłustej, porażliwej cerze i wrogom. Do skonały po gotowaniu, jako bezzwzględnie najlepszy nakładnik.



— Przepszłam pana; ale czy te obrazy, które tu widzę, są portretami, malowanymi przez pana?  
— Każdy z nich — odparł Garstin szorstko i niecierpliwie.  
— Od tego tu iśa.

Znowu Arabian spojrział na pannę Van Tuyn. Wstała szybko z sofy.  
— Pokażę panu Arabianowi portrety! Zauważyła, że Garstin zachmurzył się i że wahanie Arabiana zdradzało go. Nie był przyzwyczajony do odmowy, a choćby tylko do wahania się, gdy chciał kogoś malować. Zresztą samo przyjście Arabiana zdawało się dowodzić, że zgadza się na propozycję jaką mu uczynił w Cafe Royal. Widocznie wpadł obecnie w zły humor i panna Van Tuyn wiedziała z doświadczenia, że w razie oporu byłby zdolny do wybuchu. Jak Arabian znalazłby się wobec tego? Nie mogła przewidzieć. Ale uznała, że będzie rozsądniej nie dopuścić do przykrego starcia — Będę pani niewystawionem wdzięczny — rzekł Arabian swoim ciepłym głosem i pełnym wdzięku cudzoziemskim akcentem. — Nie jestem znawcą w tych rzeczach.

Garstin uśmiechnął się sztywno. Panna Van Tuyn spojrziała na niego wymownie i malarz wyjątkowo zastanawiał się do jej zyczenia.  
— Wróć za chwilę — rzekł — obejrzysz pan sobie moje roboty, a jeżeli nie będą się panu podobać to, do licha, możesz mi to otwarcie powiedzieć.  
(d. c. n.)

W podane kwadraty wpisać odpowiednie litery, tak, aby rząd środkowy, czytany z góry na dół, dał ważny fakt historyczny Polski.  
Znaczenie wyrazów: 1) Klejsty, 2) Król węgierski, 3) Pochodzący ze Lwowa, 4) Miasto w belgijskiej prowincji lmburskiej, 5) Prowincja we Francji, 6) Główna świątynia mahometańska, 7) Przywilej w dawn. Polsce, 8) Wyspa śródziemnomorska, 9) Samogłoska, 10) Król serbski, 11) Imię męskie, 12) Sprawa pożaru w świątyni w Efezie, 13) Obuwie z kory lipowej, 14) Córka Leszka Białego, 15) Rodzaj utworu poetyckiego, 16) Halucynacje, 17) Łacińska nazwa pierwiastka chem., 18) Wyraz bliski znaczeniem, 19) Nazwa dużych klasztorów rosyjskich, 20) Produkt z mleka.

Rozwiązania powyższej lamigłówki Nr. 19 nadesłać należy do Redakcji „Gośca Cze-  
**CI, CO NIE WIEDZA** bezwzględnie przepłacają przy kupnie wełnianego swetra, pullovera, kamizelki, reform, pończoch i rękawiczek, jedynie tylko W y-  
t w ó r n i a **FELIKSA KOWALSKIEGO** ul. Kościuszki 23, stosuje stale zasadę: **Ceny najniższe. Gatunki najwyższe.**

**ROBERT HICHENS**  
**W JESIENI ŻYCIA**  
PRZEKŁAD A. ANGIELSKIEGO MAJOTY.  
— Moja dobra znajoma — Beryl Van Tuyn. Przyszła zobaczyć, co teraz bazgrzę (spojrzaj na nią przelotem). Pan Arabian. Zdejm pan paletot i rzuc go gdziekolwiek.  
Arabian uklonił się ceremonijnie, patrząc na nią, jakgdyby jej nigdy przedtem nie widział. Odkłoniła mu się i pomyślała, że musi być trochę starszy, niż jej się na razie wydało. Miał zapewne więcej niż trzydzieści lat. Nie mogła odgadnąć jego narodowości ale była prawie pewna, że pomimo nadzwyczajnej piękności bardzo mieszana krew płynęła w jego żyłach.  
Stosownie do zachęty Garstina, zdjął palto i położył je wraz kapeluszem, rękawiczkami i laską na krześle w pobliżu schodów. Poczem po raz pierwszy przemówił do panny Van Tuyn, która wciąż stała.  
— Nadzwyczaj lubię wiedzieć pracownie, proszę pani — rzekł. — A gdy pan Dick Garstin (wymyślił jego nazwisko ze staranną dokładnością) był tak dobry, że mnie zaprosił tutaj, byłem mu bardzo wdzięczny. Jego obrazy są sławne.  
— Widzę, żeś mnie pan wynalazł w jakimś przewodniku — rzekł Garstin gburowato.  
Arabian podniósł w górę swe wspaniałe zarysowane brwi.

## Wspaniały sukces jazdy polskiej w Ameryce.

Hippika polska okryła imię polskie nową sławą, do laurów, które zdobyła we Włoszech, Francji i Anglii doręczają nowy liść wawrzynu. Jak donosi PAT. — w międzynarodowych konkursach pierwszą nagrodę w piątym dniu zawodów w wielkim konkursie o puchar narodów zdobyli Polacy.

Major Toczek jechał na „Hamlecie”, rtm. Królikiewicz na „Jacku”, por. Szostand na „Readgled”. W konkursie brało udział 7 narodów.

Decydująca walka odbyła się na krytej hali hipicznej w Nowym Jorku w czwartek nocą, kiedy to drużyna polska pokonała naprzód drużynę francuską, a następnie belgijską. Zwycięstwo polskich jeźdźców witaly 10 000 tłumy burzliwym i owacyjnym sukces ten nabierał większego znaczenia, gdyż ogólnym faworytem była drużyna francuska, która zajęła II gie miejsce, trzecie przypadło Belgijczykom, czwarte zaś Kanadyjczykom.

Oceniając wysokie znaczenie propagandowe tryumfów naszych znakomitych jeźdźców w Stanach Zjednoczonych, w kraju entuzjastycznym się sportem, jak żaden inny na świecie — p. Prezydent Rzeczypospolitej wystąpił pod adresem drużyny polskiej następującą depezę do N. Jorku:

„Prezydent Rzeczypospolitej przesyła serdeczne pozdrowienie zwycięskim jeźdźcom polskim”.

Depezę podpisał pułk. szt. gen. Zahorski, szef gabinetu wojskowego p. Prezydenta.

## Z dnia

Na dworze prawie że wiosna,  
Na mrozy nikt nie narzeka,  
Więc ceny na węgiel spadły,  
Choć rośnie drożyzna jaj, mleka.

Jest równowaga w naturze,  
Bez względu na stan pogody:  
I zawsze, jak w rasta drożyzna,  
Małeją z pracy dochody.

## KRONIKA

**— Druga procesja jubileuszowa z kościoła par. św. Barbary.** Dziś, w niedzielę, o godz. 2-iej po poł. z kościoła parafialnego św. Barbary wyruszy po raz drugi procesja jubileuszowa z okazji Jubileuszu Wielkiego i odwiedzi kościoły: Jasną Górę, św. Zygmunta i katedrę św. Rodziny.

Procesjonalne nawiedzenie 4 kościołów zastępuje 20 przepisanych nawiedzin. Podczas nawiedzin kościołów będą odmawiane przepisane modlitwy według jubileuszowej książeczki, którą nabyć można w zakrystiach miejscowych. Książeczka ta obok przepisanych modlitw podaje szczegółowo warunki uzyskania odpustu jubileuszowego.

Dość należy, że kto prywatnie sam odprawia jubileusz, ten obowiązany w Częstochowie nawiedzić kościoły: Jasną Górę, św. Barbary, św. Zygmunta i św. Rodziny po 5 razy, o ile nie uzyska od kapłana zamiany na inny pobożny uczynek, natomiast dla biorących udział w procesji wystarczy jednorazowe nawiedzenie wyżej wymienionych kościołów.

Jubileusz Wielki trwać będzie tylko do końca roku bieżącego.

**— „Noc Listopadowa” w teatrze „Ludowym”.** Przypominamy, że dziś, w niedzielę, o godz. 7-mej wiecz. w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odegrane zostaną sceny dramatyczne z potężnego dzieła Wypisiańskiego pod tyt. „Noc Listopadowa”.

Ceny biletów wejścia nadzwyczaj niskie, bo począwszy od 75 gr. za mniej sse. — Wysoka wartość artystyczna dramatu, przedstawienie to zaleca jako najszerszym sferom społecznym, a uczucię się młodzieży w pierwszym rzędzie.

Komu są drogie wspomnienia walk o byt i Niepodległość Polski, winien bezwarunkowo pojechać na to widowisko. — Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 1-iej w południe.

**— Zebranie członków Stow. Właśc. Nieruchomości.** Dziś, w niedzielę, o godz. 8-iej i pół po poł. w lokalu własnym. (III Aleja 49) odbędzie się zebranie ogólne członków Czest. Stow. Właścicieli Nieruchomości.

## RESTAURACJA „FRASCATI” I ALEJA 14.

W niedzielę i czwartki flaki reklamowe. Obiady obfite z 3-ech dań Zł. 1.30.  
Podczas obiadu przygrywa pierwszorzędnym kwartet pod dyr. p. Józefa Szenimana  
Wieczorem dancing towarzyszy z niespodziankami.  
Kuchnia wyśmienita! Specjalność kuchni wyborny potrawy w kilkadziesiąt, odmianach, co dziennie zmianna. DOSKONAŁE TORTY WŁASNEGO WYROBU. CENY KONKURENCYJNE.  
PRZY BUFECIE: Wódki czystej kieliszek 30 gr. Zabawki gorące do wyboru po 50 gr. Piwo marcowe szklanka 30 gr.  
Polecamy się łaskawym względem Szanownej Klijenteli i pozostajemy  
Z poważaniem J. Podsiad i K. Gross.

## Doroczna wyprzedaż gwiazdka i resztek po cenach zniżonych w firmie „BŁAWAT” i Aleja 14, filija II Aleja 25.

Poleca w dużym wyborze: Firanki, kapy pluszowe, gobelinowe, koldry watawe i wszelką bieliznę stołową, wełny, jedwabie, aksamity i inne. Główna sprzedaż wyrobów „Widzewskiej Manufaktury” po cenach fabrycznych.  
**Hurt - Detail!** Warunki sprzedaży dogodnie. Dla Panów **Hurt - Detail!** Urzędników specjalnie ustępstwa i kredyty.

## Uroczysty obchód Powstania Listopadowego w Częstochowie

Dziś, w niedzielę, odbędzie się uroczysty obchód 95-tych rocznicy Powstania Listopadowego, urządzony staraniem Czest. Koła Oficerów Rezerwy.

Obchód, poprzedzony sobotnim capstrzykiem w godzinach wieczornych, rozpocznie się nabożeństwem uroczystym na Jasnej Górze, które odprawione zostanie o godz. 9-iej i pół rano. — W nabożeństwie udział wezmą przedstawiciele władz, miejscowe organizacje, stowarzyszenia, związki, korporacje i szkoły ze sztabami oraz społeczeństwo, jak również korpus oficerski i oddziały wojskowe, które po nabożeństwie odbędą defiladę na placu jasnogórskim.

O godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w sali Strazy Ogniowej akademja, program której zapowiada: słowo wstępne — por. rez. dr. Swedowski, pre-

lekcja — por. rez. p. R. Trawiński, śpiew solo dyr. E. Mąkosza, skrzypce solo — dyr. J. Burski, koncert orkiestry symfonicznej „Lutni” pod batutą dyr. K. Wopaleńskiego oraz koncert orkiestry 27 p. p. pod batutą por. Sawickiego. — Ceny biletów wejścia 2 zł., 1 zł. i 50 gr.

Uplwya 95 ta rocznica powstania listopadowego, rocznica wielkopomnego zbrojnego wysiłku narodu polskiego, bohaterskiej próby wyzwolenia, która po kilku miesiącach załamała się w klęsce, lecz tem niemniej pozostała piękną kartą w naszych dziejach. Przez te ofiarne boje i te tragiczne klęski naród brał jakby krwawy chrzest na przyszłe niepodległe życie. Słusznie jest tedy, że tę piękną rocznicę święcimy obchodem, w którym społeczeństwo winno wziąć zbiorowy udział.

## 28 Listopada u harcerzy.

Ze Związku Harcerstwa Polskiego donoszą nam, że rocznicę powstania listopadowego święcić będą drużyny harcerskie w dniu 28 bm. t. j. w niedzielę, o godz. 5 po poł. pochodem przez miasto z pochodniami i orkiestrą, przyrzeczeniem uroczystem harcerki i harcerzy przy symbolicznym ognisku na dziedzińcu I Gimnazjum oraz Akademją w sali tegoż Gimnazjum, na której będzie wygłoszony referat o roli harcerstwa w pracy nad odrodzeniem Polski.

Wejście na dziedzińiec I Gimnazjum i do sali bezpłatne tylko za zaproszeniami, których 500 pozostał Związek do przyjaciół ruchu harcerskiego. Dodatkowo wydają zaproszenia osobom pragnącym wziąć udział w uroczystości: drubna komendantka huca żeńskiego, K. Guzkówna, ul. Kilińskiego 28 oraz drub komendant huca męskiego, G. Pelc, Magistrat, I p. w godzinach od 4 do 6 po poł.

**— „Dzionek Konopnickiej” w szkole wychowawczej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-iej po południu w szkole wychowawczej St. Ligęzówny (Kościuszki 9), odbędzie się „Dzionek Konopnickiej”, poświęcony twórczości naszej wielkiej poetki i deklamacjom jej utworów. — Niewątpliwie stawia się wszyscy zaproszeni.

## O zniżkę cen chleba! W Warszawie oblieb tańszy niż w Częstochowie.

Prasa warszawska z dnia 26 b. m. donosi:

„Wobec załamania się cen na giełdzie zbożowej w Warszawie i znacznej poprawy konjunktury, od dzisiaj tanieje mąka żytnia pyłowa o 3 grosze na kilogramie, t. j. cena jej obniżona zostaje z 65 do 62 groszy, oraz razowej o 1 grosz, t. j. z 47 do 46 gr. Wobec tego od jutra zostaje obniżona także cena chleba pyłowego o 2 grosze i razowego o 1 grosz na kg. — Bochenek kilogramowy chleba pyłowego kosztować będzie zatem od jutra w sprzedaży detalicznej 64 grosze, zamiast dotychczasowych 66 gr. Jak słyszać, za tą zniżką mają pójść dalsze”.

W Częstochowie ustalona ostatnio cena mąki żytniej wynosi 67 gr., chleb zaś kosztuje 65 gr. za kg. Ciekawem

wstępowaniem do tak zwanego Warszawskiego Związku Powstańców Śląskich na Województwo Kieleckie z siedzibą w Częstochowie, gdyż organizację tę utworzono z grupy ludzi, nie mających prócz nazwy nie wspólnego z powstańcami i ich ideologią, a wyznaczonych przed rokiem z ogólnego Związku za kradzieże grosza publicznego itp.

Dnia 28 listopada 1926 r. odbędzie się w Katowicach olbrzymia manifestacja jako protest ludności przeciwko wyborom, w której jaknajliczniejszy udział jest we wszechmiar wskazany i konieczny.

Mając powyższe na uwadze, Oddział Związku Powstańców Śląskich w Częstochowie organizuje do Katowic gremjalną wycieczkę i w związku z tem zwał miejscowych członków, by stawili się dnia 27 bm. o godz. 6 do 8 wieczorem w lokalu Związku ul. Dąbrowskiego 5a. Przejazd do Katowic bezpłatny w mundurach.

Na zakończenie obrad zebrani wyrazili wdzięczność dyr. Stalensowi za nader cenną pracę dla Związku, prosząc go o pozostanie nadal na stanowisku prezesa Związku Powstańców Śląskich w Częstochowie.

**— Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 6 str. druku.

**— Zebranie członków Polsk. Str. Ch D.** Dziś, w niedzielę, o godzinie 3 po poł. w lokalu Chrz. Zw. Zaw. (Krakowska 24) odbędzie się zebranie członków i sympatyków Polsk. Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Na zebraniu p. Z. Cardini referował będzie sprawę obecnej sytuacji politycznej państwa. Członkowie i sympatycy winni przybyć licznie.

**— Zawody w piłkę nożną.** Dziś, w niedzielę, o godz. 2-iej po poł. na boisku „Victorii” przy ul. Krakow-

## Uratowany samobójca.

W godzinach popołudniowych liczni przechodnie zaniekopani zostali w parku Słazycza podejrzaniem oddłgami, jakgdby walki dwóch osób.

Po gromadnym udaniu się w jedną z bochnych alejek skąd dochodziły niepokojące odgłosy, urzono dwóch szamoczących się osobników, z których jeden usiłował wyrwać drugiemu rewolwer z ręki.

Z trudem, przy pomocy publiczności udało się dopiero odebrać desperatowi, samobójcze narzędzie.

Z udzielonych na pytania odpowiedzi, dowiedziano się o powodzie desperacji.

Desperat pan X. straciwszy przed dwoma miesiącami posadę, pozostał bez środków do życia i pomimo pomocy okazywanej mu przez zamieszkałego kuzyna z Ameryki, nie był w stanie kupić sobie za gotówkę potrzebnych mu rzeczy zimowych, jako to: koldry, bielizny, materiału na garnitur i t. p.

Dowiedziano się, iż tak blahy powód mógł stać się powodem śmierci człowieka, obecni poradzili desperatowi udać się do firmy Jerzy Cholewicki, II-ga Aleja Nr. 23, gdzie za poręczeniem lub okazaniem legitymacji, można otrzymać wszelkiego rodzaju materiały bławatne i bieliznę fabryki „Wawel” na dogodne rozplaty.

Uradowany do najwyższego stopnia pan X. pragnąc zdobyć 25 procent gotówki na zamierzonej zakup w firmie Jerzy Cholewicki, sprzedał morderczą broń, za wartość której i życia zostanie zapłacony najtaniej w najlepsze materiały.

0172

## W. W. P. P.

Jak dla dorosłych, tak i dla młodzieży, najmiłszym i najpraktyczniejszym **podarkiem** na nadchodzące święta są **bilety wizerowa**.

Aby się nie spóźnić, należy zczasu zamówić w sklepie „Gońca” II Aleja 26, lub bezpośrednio w drukarni F. D. Wilkoszewskiego, III Aleja 52. — Wytworne papiery! Piękne druk!

## Dozór Koscielny

połączonych parafii św. Zygmunta i św. Redzi ni podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że stosownie do istniejących rozporządzeń przystępuje do ponownego chowania zmarłych na miejscach tymczasowych na starym cmentarzu 10 kwaterek oznaczonych Nr. 35, 36, 37, 21, 11, 10 i t. Osoby, które posiadają kwity sznurowe opłacenia placu na wczasy własne, jak również ci, którzy życzą sobie zatrzymać na własność winni zgłosić się do kancelarii Dozoru w terminie trzech miesięcznym od dnia 25-go listopada 1926 roku.

## Zarząd Elektrowni

podaje do ogólnej wiadomości, że w związku z podrożeniem surowców i robocizny będą liczone poczynając od dnia 1 listopada r. b. następujące ceny za energię elektryczną:

1) **96 gr.** za 1 kwg. oświetlenia prywatnego przy instalacjach licznikowych.

2) **86 gr.** za 1 kwg. oświetlenia prywatnego przy instalacjach ryczałtowych.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża  
s. + p.

## Józefa Zielińskiego

odprawione zostaje a żałoba w kościele św. Zygmunta dnia 29 listopada o godzinie 9-ej rano.  
o czym zawiązały krewnych, przyjaciół i znanych.  
Żona i syn.

## Kino „PANORAMA” obok parku

Od soboty 27-go do poniedziałku 29 listopada 1926 r.

Tylko 3 dni! Film Polskiej Wytwórni w Warszawie Tylko 3 dni!

# CZATY

Polećmy dramat w 6 wielkich aktach, osnuty na tle znakomitej balety A. Mickiewicza. W rolach gł. stawy polskie: Knake Zawadzki, Ala Cwikiewiczówna, Michał Halicz, Antoni Plekar-ski, Mieczysław Dowmund i inni.

**NAD PROGRAM:**  
**POLSKIE LOTNICTWO MORSKIE** ciekawe zdjęcia z natory.

Początek seansów od godz. 4-ej, w niedzielę od 3-ej. Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł. Dla młodzieży dozwolone.

skiej 21 - odbędzie się rewanzowe za wody w piłkę nożną o przejście do kl. „B” między miejscową drużyną „Victoria” a „Sarmacja” bedzińska.

**Regulaminy dla przemysłowców.** Jak się dowiadujemy, Inspekcja pracy w Częstochowie otrzymała z Ministerstwa Pracy regulaminy porządku wewnętrznego w fabrykach i zakładach przemysłowych.

Regulamin taki stosownie do art. 103 ustawy o pracy w przemyśle musi być wywieszony w każdej fabryce.

**Inspekcja w fabrykach częstochowskich.** W ub. tygodniu w miejscowych fabrykach i zakładach przemysłowych przeprowadzona była przez inspektora pracy kontrola.

Na kilku właścicieli zakładów zostały nałożone kary administracyjne od 20 do 200 zł. za nieprzestrzeganie odnośnych przepisów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

**Wycieczka na zwiedzenie robót kanalizacyjnych.** W poniedziałek, dn. 29 b. m., o godz. 10 r. odbędzie się pod przewodnictwem inż. S. Wielichowskiego wycieczka, celem zwiedzenia robót kanalizacyjnych. Zbiórka osób, chcących wziąć udział w wycieczce, odbędzie się w Magistracie pokój Nr. 13.

**Stan ludności m. Częstochowy**

**Płeć piękna znacznie przeważa za liczbę mężczyzn.**

Wydział statystyczny Magistratu na dzień 1 listopada b. r. wykazuje, że stan ludności miasta Częstochowy wynosi 88,605 osób. W tej liczbie 39,569 mężczyzn i 49,036 kobiet.

Z powyższych statystycznych wyników, że płeć piękna stanowi wprost rekordową nadwyżkę nad płcią brzydką, wyrażającą się w dość imponującej cyfrze 9467 osób.

W miesiącu listopadzie urodziło się 256 osób, zmarło 138, ślubów zawarto 79.

**Nowe mundury dla wojska.** Według zasiągniętych informacji z łódzkiej sfer wojskowych, z dn. 1 stycznia oddziały wojskowe mają otrzymać nowe mundury t. zw. galowe.

Również wojsko otrzyma nowe czapki z barwnymi otokami, zależnie od rodzaju broni, spodnie zaś granatowe z lampasami, a na mundurach będą srebrne pasy.

**Tanie kapieli.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zakład kąpielowy B-ci Kremskich (Strażacka 4), chcąc uprzyjemnić jak najszerszym warstwom społecznym korzystanie z tanich kąpiei, nie zwężając na podwyższonej cenie węgla, będzie urządzał w każdy czwartek od 3 po poł. do 9 wieczór łaźnie po zniżonych cenach, a dla uczni po 75 groszy.

## Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla wielki i wspaniały film p. t. „Zatajone oicostwo”. Jest to wzruszająca tragedia kobiety porzuconej. Treść i akcja dramatu interesujące, wykonanie zaś mistrzowskie. W rolach głównych M. Jacobini i R. Norman. — Na scenie ostatnie występy znakomitego autora-humorysty p. Br. Bronowskiego oraz zespołu taneczno-akrobatycznego „6 Bo nos”.

Teatr „Nowości” demonstruje wspaniały film p. t. „Ostatnia miłość”. Jest to interesujący dramat, którego treść opiewa dzieje romansu króla i sprządawczyny pomarańczy. W roli głównej Dorota Gish. — Na scenie znakomity zespół artystów wystawia wartościowe inscenizacje.

Kino-teatr „Nowy” wystawia pełen walorów artystycznych film p. t. „Ten, którego biją po twarzy”. Jest to wzruszający dramat blazna cyrkowego, według znanej sztuki L. Andrejewa. Rolę główną odgrywa mistrzowski Lon Chaney. — Na scenie doborowy zespół artystów wystawia wartościowe inscenizacje.

# O G Ł O S Z E N I E.

Magistrat podaje do wiadomości osób interesujących się postępowaniem robót kanalizacyjno-wodociągowych w Częstochowie, że w dniu 29 bm. w poniedziałek o godzinie 10-ej rano odbędzie się zwiedzenie robót pod przewodnictwem inż. S. Wielichowskiego.

Zbiórka chcących wziąć udział w wycieczce, naznacza się na godz. 10 rano, dnia 29 bm. w Magistracie, pokój Nr. 13.

**MAGISTRAT.**

## Zarząd Parafii Prawosławnej w Częstochowie

prosi wszystkich bez wyjątku wiernych o przybycie w niedzielę, dnia 28 b. m. o godzinie 11 przed południem do kaplicy przy ul. Jasnej 21, celem omówienia założenia Towarzystwa Dobroczynności i związanych z tem spraw. Ze względu na ważność kwestii jak-najliczniejsze przybycie pożądanę.

**Errata.** W sprawozdaniu z poświęcenia kamienia węgielnego budowanego kościoła w Rakowie wkładła się pomyłka, zamiast nazwiska p. Wilkońskiego figurowało nazwisko p. Wilkońskiej.

**Pożar w fabryce.** W ub. piątek o godz. 2-ej po poł. w kotłowni fabryki wyrobów celuloidowych Wajnberga (Wilsona 16) wybuchł pożar. Zapaliły się puste skrzynie, beczki i t. p. Ogień został ugaszony przez robotników. Strat niema.

**Oszukanci przyjaciel domorostych wynalazców.** Fażan Leonard (Władysława 16) i Zolkowski Stanisław z Kłobucka, pracując w Herbach Polskich, poznali się z niejakim Jakubowskim Stanisławem (Kordeckiego 12), przed którym zwierzili się, że dokonali wynalazku pewnej maszyny.

Jakubowski namówił ich, aby wyjechali wraz z nim do Turcji i tam wynalazek swój opatentowali. Na wyrobienie paszportów zagranicznych Jakubowski wziął od przyjaciół 80 zł. i dokumenty, poczem wyjechał i zginał bez wieści. Watpliwiem jest, aby sam wyjechał do Turcji. Policja poszukuje oszusta.

**Znów ujęcie szajki kurołapów!** Policja ujęła i aresztowała czterech osobników, którzy w różnych odstępach czasu dokonali szeregu kradzieży drobiu w Częstochowie. Są to: Jan Woszczyzna z Mirowa, Bolesław Legęza z Kiedrzyńska i Czesław Roter, bez miejsca zamieszkania. — Za współudział aresztowany również został Adolf Szope (Mokra 7).

**Nie skradziono jej tylko zębów!** Maria Pluszczyk z Borowna zameldowała policji, że na Nowym Rynku skradziono jej z ręki portmonetkę, zawierającą 130 zł. Jak się okazało, Pluszczyk sama zgubiła cenną portmonetkę.

**Droczyciele drobiu.** Pisaliśmy niedawno, że handlarze drobiu męczą drób w okropny sposób, wiążąc nogi i skrzydła, niosąc lebkami na dół itp. W dniu wczorajszym policja spisała protokoły za dręczenie drobiu na: Salomona Brattaga (Nadrzeczna 90), Annę Stawicką z Kocina, Anas-tazję Kapicę z Konina, Laję Szych (I Aleja 5), Tomasza Bekusa z Krasic i Antonię Pękla z Grabowej. — Wy-miennicy odpowiadać będą przed sądem pokoju I okręgu.

## Kronika handlowa.

**O wywóz nierogacizny z Polski.** Austrjacko-polska Izba Handl. w Wiedniu przedstawiła rządowi polskiemu obszerny memoriał w sprawie podniesienia wywozu nierogacizny i była z Pcłski do Austrii, który w porównaniu z r. ub. wykazał znaczny spadek.

Izba zwraca uwagę na potrzebę złagodzenia polskich przepisów weterynaryjnych, stanowiących główne utrudnienie wywozu.

**Ustawa przemysłowa.** — Rozważany obecnie przez radę prawniczą projekt nowej ustawy przemysłowej przed zatwierdzeniem przez radę ministrów będzie tematem dyskusji w Komitecie Ekonomicznym, przymtem uprzednio zasiągnięta będzie opinia komisji opiniodawczej przy przesłaniu komitetu ekonomicznego — p. wiceprezjerze Bartlu.

**Kurs walut.** W dniu 27 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego płać: dolar—8 zł. 96 gr., frank francuski—32 zł. 30 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 12 gr. za 100.

## Z KRAJU.

**Budowa mostu pod Toze wem.** Prace około naprawy wielkiego mostu kolejowego na Wiśle pod Tczewem postępują szybko naprzód. W najbliższych dniach ukończona będzie naprawa wszystkich filarów mostu.

**13-letni uczeń szkoły powszechnej przebiega nożem kolegę.** We Lwowie wczoraj wydarzył się nowy wypadek zżyczenia wśród młodzieży szkolnej. Niejaki Zbi-gniew Baran, lat 13, uczeń 7-ej klasy szkoły powszechnej, przebił nożem Zbigniewa Englisha, ucznia 3 klasy gimnazjalnej. Englisha przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego, gdzie lekarze stwierdzili ranę poniżej prawej łopatki. Sprawca napa-do zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja czyni poszukiwania.

**Jedna z wielu tragedji wiejskich.** Ze Lwowa donoszą: W Iskrynie powiatu Krosno rozegrała się smutna tragedia 74-letniego niedołężnego starca. Łukasz Keller, który od szeregu lat był strasznie maltretowany przez swą wnućkę Apolonję Wę-grzynek, której przed kilkunastu laty zapisał swoje gospodarstwo z zastrzeżeniem dożywocia, doprowadzony do rozpaczy swą bezsilnością wobec okrutnej wnućki, skorzystał z chwilo-wej jej nieobecności i podpalił wszyst-kie zabudowania gospodarcze, poczem brzytwą przeciął sobie gardło.

## Ogłoszenie.

W dniu 28 listopada r. b. przypada uroczyste święto rocznicy Powstania Listopadowego. Magistrat zwraca się z prośbą do miejscowych obywateli m. Częstochowy o udekorowanie domów flagami o barwach narodowych.

**Magistrat.**

## NOWOŚĆ!!!

(sztuka stosowana)

## MALOWANIA (liworowanie)

na jedwabiu, crepe-de-chinie i t. p. dzieł-tom, złotem, puszczeniem nuczam w ciągu tygodnia bez względu na zdolności.

Wiedomość i zapisy ul. Jasna 41 m. 16 w godzinach od 3 do 6-ej po południu codziennie Wzory oglądać można na miejscu

**LENARZ - DENTYSTA** 1253  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
L. 22a Alja Nr. 10, ☎ Telefon Nr. 250.  
Przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.  
Zęby sztuczne i plomb. — — — — — od 15 zł.  
Rozory i mostki — — — — — — — — — — — 2 zł.  
Wyjęcie Zęba — — — — — — — — — — — 2 zł.  
System leczenia i wprawiania nowoczesny.

## PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Sekcji Kół Gospodyń Wiejskich przy C. T. R. ma zaszczyt niniejszym wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom i instytucjom, które przychyliły się do uświetnienia i powodzenia IV-go Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich, który się odbył w Częstochowie w dniach 6, 7 i 8 listopada r. b.

Dziękujemy Jego Eminencji Ks. Biskupowi Kubinie za słowa zachęty i uznania, jakimi powitał nasz Zjazd, oraz za błogosławieństwo pa-sterkie, którego nam udzielił.

Ks. Prałatom Wróblewskiemu i Nassalskiemu za przybycie na otwarcie Zjazdu Ks. Paulinom na Jasnej Górze za odprawienie nabożeństwa i słowa pełne miłości i uznania, wygłoszone od ołtarza, oraz za uświetnienie delegatkom zwiedzenia skarba i świętych pamiątek Jasnogórskich. — Paniom członkiniom Zarządu Wydziału Kół Gospodyń Wiejskich Okręgu Częstochowskiego H. Łackiej, A. Kanigowskiej, M. Bugajskiej, M. Steinhagenowej i M. Dzierżbickiej za niestrudzoną pomoc tak osobistą, jak i materialną przy organizowaniu Zjazdu i przyjęciu delegatów.

Członkom Magistratu i Starostwa za zainteresowanie się Zjazdem, pomoc w udekorowaniu sali i powitanie delegatów.

Panu inżynierowi B. Hlasko i p. Radcy Dzierżbickiemu za udzielenie ekspozycji na wystawie z Syndykalu Rolniczego i żywe zainteresowanie się Zjazdem.

Pani Zawadzkiej, kierownicze szkoły zawodowej za ekspozycję i czynne zainteresowanie się naszym Zjazdem.

Firmie Cmielów—za udzielenie ekspozycji.

Panu Głodkowskiemu — za wydatną i serdeczną pomoc w załatwieniu pozwolenia bagażu i ułatwienie w dostarczeniu go na miejsce Zjazdu.

Zarząd Sekcji Kół Gospodyń Wiejskich.

**PRACOWNIA TRUMIEN**  
**FRANCISZKA IWAŃSKIEGO**  
w Częstochowie, ul. Krakowska № 15 (naprzeciw kościoła św. Rodziny).  
Poleca duży wybór trumien i wstęgow oraz wykonuje karawany ozdobne na gumach. Ceny przystępne; trumna du-ża z wyściółką od 10 zł., debowa kielo-wana z żelaznem okuciem 80 zł.

**ZALATWIWA POGRZEBY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.**

— a jednak stwierdzono że najlepsze i najtańsze trumny, pończochy, skarpetki i wulnie rakowiczki z Wytwórni Feliksa Kowalskiego ulica Kościuszki Nr. 25 1098

**Dr. med. Adam Wolberg**  
**POWRÓCIŁ i ordynuje w chorobach skórnio - wenerycznych**  
codziennie od godz. 3—7 po poł.  
Częstochowa, Kościuszki 1, I. p. front 1127

**Miljarder FORD** zdobył swoje bogactwo jedynie dzięki umiejętności pracy szybkiej decyzji w interesach  
**Chcesz** zdobyć samodzielność materialną zyciową — natychmiast zdecyduj się uzyskać wyszkolenie fachowe Zamiejscowci studjują systemem koresponden-cyjnym buchalterji, ko-respondencje, rachunko-wość, stenografię, ka-ligrafję, pisanie na ma-szynach. Szczegółowe programy Nauk Handlo-wo-Gospodarczych wysyła Sekretariat Kursów Prof. Sekulowicza War-szawa, Żórawia 42 0186

**Rutynowana** biuralistka ze znajomości korespondencji, ka-sowości i buchalterji, biegle pisząca na ma-szynach przyjmie posa-de zaraz. Łaskawe zgło-szenia do „Gońca” pod „Energiem”. 4088

**Profesor** matematyki przyspa-słabiał do maturoy oraz do wszystkich klas szkół średnich z mat-ematyki i łaciny. Ko-sciuszki 33 m. 6 II pię-tro. 3916

**Ważne dla Pań!** Kapsułki wyuczam la-twym i prędkim spo-sobem francuskim sys-temem Kilińskiego 17 m. 6. 1311

**KWIATY** do pelt od 50 groszy Kilińskiego 17 m. 6 1275

**Sprzedam** otomanę, otomanke, le-tak pracownia tapicer-ska Burjan Fabryczna 8. 3979

**Zgubiono** książkę wojskową wyd-p.żek P. K. U. Często-chowa na imię Józefa Wachnaka 4078

**Zgubiono** — książkę Kasy Chorych na imię Marcina Ujmy № 31483 4085

**Maszyna** szwacka linkowa do sprzedania ul. Barbary 1318

**Ogród i pokój** z kuchnią do wydzier-żawienia Ostatni Grosz Krakowska № 166 1317

**Zgłębła** książkę kasy Chorych Nr. 54443 Franciszki Niglus oraz książkę wy-platowa Nr. 318 4095